

RAJDOWCY wyruszają na trasy

Rajd Monte Carlo inauguruje sezon automobilowy w Europie. Po nim dosłownie rozwiązuje się worek samochodowych imprez, które trwać będą aż do listopada. Mistrzostwa Europy kierowców, producentów, mistrzostwa poszczególnych państw. Kalendarz jest tak napięty, że często staje się niemożliwością łączenie startów w mistrzostwach kraju i np. Europy.



JERZY LANDSBERG
Fot. E. Warmiński

Pierwsza eliminacja mistrzostw Polski rozpoczyna się już w najbliższy piątek 11 lutego. Jest nią rajd „Stomil”, którego trasa wiedzie przez południowo-wschodnie województwa i Bieszczady. Impreza to ciekawa o ile rozgrywana jest w zimowej scenerii. Tak było np. w 1973 r. Jeszcze na kilka godzin przed startem wiele dróg, którymi mieli jechać zawodnicy było nieprzejezdnych. Również w ubiegłym roku rajd odbywał się w trudnych warunkach. Jak będzie tym razem, trudno przewidzieć. Na razie odwilż w całym kraju, ale warunki mogą

się zmienić w ciągu jednej doby.

Na „Stomilu” zabraknie paru czołowych rajdowców m.in. Błażeja Krupy i — poza jedynym wyjątkiem — kierowców FSO. Krupa udaje się na trening Rajdu Hiszpańskiego będącego eliminacją mistrzostw Europy kierowców.

— W mistrzostwach Polski startowałem od 1969 r. — mówi mistrz krajów socjalistycznych. — Zdobyłem czterokrotnie tytuł mistrza i dwukrotnie wicemistrza. Pora pościgać się w poważniejszych imprezach.

W ekipie FSO, do której wejście jest równie trudne jak i ...wyjście notujemy pierwszą od dłuższego czasu zmianę (nie licząc rezygnacji z usług tak świetnego kierowcy jak Robert Mucha). Nowym nabytkiem jest Włodzimierz Groblewski ze Stomilu Olsztyn. I on właśnie jako jedyny reprezentant fabryki startować będzie w mistrzostwach Polski.

Nie zabraknie natomiast w rajdzie „Stomilu” Jerzego Landsberga. Po powrocie z Monte Carlo przebywał w domu zaledwie dwa dni i pojechał na trening.

— Teraz każdy będzie chciał ze mną wygrać, pokazać, że nie jest gorszy. Muszę się więc starannie przygotować. Natychmiast po zakończeniu eliminacji udaję się także na Rajd Hiszpański. Pozostaną mi zaledwie trzy dni na trening. Część opisów trasy będę musiał wziąć od Błażeja Krupy.

Krupa — Mystkowski i Landsberg — Muszyński biorą udział w tegorocznych mistrzostwach Europy kierowców. Ich postawa w kilku pierwszych imprezach zadecyduje czy zaprzestaną startów czy też uczestniczyć będą w następnych.